Artystyczna enklawa w środku zieloności

data aktualizacji: 2021.08.26 autor: Beata Pierzchała



Plenerowa galeria „Trzy sarny” to artystyczny rarytas z Frydrychowa (gm. Jeżów). Jej właścicielka jest warszawianką, ale coraz więcej czasu spędza w prześlicznych okolicznościach przyrody, w swoim małym domku wśród kwiatów i drzew.

– Kiedy byłam dzieckiem przez kilka miesięcy mieszkałam w pobliżu, dokładnie w Lubiskach, byłam wówczas w czwartej klasie – wspomina Ewa Cieniak, właścicielka galerii „Trzy sarny”. – Zauroczyły mnie te okolice. Niedawno zostałam właścicielką tego miejsca we Frydrychowie i codziennie zakochuję się w nim od nowa. Moja galeria pod chmurką żyje.

Ewa Cieniak jest w stanie wyhaftować wszystko. Jej prace nie są tylko prostym, ozdobnym haftem. Haft jest tylko metodą, jaką wybrała twórczyni, żeby wyrazić swoje artystyczne intencje. Między drzewami wiszą płachty materiału, na których wyhaftowane są postaci i scenki z życia. Materiałem artystycznym może być każdy przedmiot. Ewa Cieniak haftowała między innymi na folii, nakładając poszczególne prace na siebie uzyskiwała dodatkowy artystyczny wyraz. Na wyhaftowanych siedziskach krzeseł można usiąść, albo przyjrzeć się im i odczytać na wymalowanych nitką twarzach emocje.

– Nazwa jest banalna, bo wzięła się po prostu od tego, że w pobliżu zobaczyłam trzy sarny i pomyślałam, że to fajna nazwa dla mojej galerii pod chmurką – mówi Ewa Cieniak. – To sprawia też,

że przy okazji promuję te tereny jako przyrodniczo bogate.

Cały materiał w bieżącym "Głosie" z 26 sierpnia, e-wydanie możesz też kupić TUTAJ

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/39202-artystyczna-enklawa-w-srodku-zielonosci